

Sygn. akt III CSK 291/13

POSTANOWIENIE

Dnia 10 października 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Kwaśniewski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Mirosław Bączyk

SSN Barbara Myszka

Protokolant Katarzyna Bartczak

w sprawie z powództwa I. J.

przeciwko P. B.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej

w dniu 10 października 2014 r.,

skargi kasacyjnej powódki

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 7 czerwca 2013 r.,

1) odrzuca skargę kasacyjną,

2) zasądza od powódki na rzecz pozwanej 1 800 zł (jeden tysiąc osiemset złotych) tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Sąd pierwszej instancji uwzględnił w części powództwo o zapłatę z tytułu zachowku i zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 330.250 zł wraz z ustawowymi odsetkami, rozłożył zasądzoną należność na trzy raty, oddalając powództwo w dalej idącej części.

W wyniku rozpoznania apelacji obu stron, Sąd Apelacyjny uwzględnił w całości apelację powódki eliminując z sentencji wyroku orzeczenie o rozłożeniu zasądzonej należności na raty, natomiast apelację pozwanej uwzględnił w części w pkt 1 w ten sposób, że wyrokiem reformatoryjnym: I. zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 251.000 wraz z ustawowymi odsetkami od późniejszej daty, II. oddalił powództwo w pozostałej części, a w punktach III do V orzekł o kosztach postępowania. W punkcie 2) sentencji Sąd odwoławczy oddalił w pozostałej części apelację pozwanej w pkt 3) zniósł wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego, a w pkt 4 przyznał pełnomocnikowi powódki z urzędu koszty pomocy prawnej w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd odwoławczy zaaprobował, uznając za prawidłowe, ustalenia stanu faktycznego, z wyjątkiem ustalenia wartości przedmiotu darowizny z dnia 29 czerwca 2005 r. stanowiącej udział w działkach 811/3 i 797, a dokonanej przez babkę powódki, a prababkę pozwanej, na rzecz prawnuczki, tj. pozwanej P.B. Sąd ten uznał za zasadny zarzut apelacji pozwanej, że wynikający z art. 995 k.c. wymóg określenia wartości przedmiotu darowizny wg. stanu z chwili jej dokonania oznacza uzależnienie na tę chwilę wartości nieruchomości od jej przeznaczenia w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego. Przyjął zarazem, że w dacie dokonania darowizny udziałów w nieruchomości, tj. 29 czerwca 2005 r. nieruchomość nie podlegała jeszcze miejscowemu planowi zagospodarowania przestrzennego, a była objęta w owym czasie studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego. Sąd Apelacyjny wskazał, że dopiero po zawarciu umowy darowizny, bo uchwałą Rady Miejskiej z dnia 29 września 2005 r. został przyjęty miejscowy plan zagospodarowania i wszedł w życie 27 grudnia 2005 r., na mocy którego 40% działki nr 811/3 dopuszczono do zabudowy, co skutkowało wzrostem jej wartości ale dopiero od tej daty. Użycie w art. 995 k.c. sformułowania stanu przedmiotu darowizny z chwili jej dokonania dotyczy także jej stanu

prawnego, tj. przeznaczenia w planie miejscowym. Sąd I instancji naruszył przepis art. 995 k.c. nie uwzględniając tej reguły, ponieważ określił stan nieruchomości z 2011 r., który nie obowiązywał w chwili dokonania darowizny. W konsekwencji Sąd odwoławczy przyjął wartość przedmiotu darowizny według pierwszej opinii biegłego W. E. jako najbardziej zbliżony do realnej wartości działek nr 811/3 i nr 797 według stanu z chwili dokonania czynności prawnej, skoro pozwana, obciążona ciężarem dowodu wykazania niższej wartości nieruchomości, a to celem ustalenia niższej wartości obciążającego ją zachowku, nie uczyniła temu zadość.

Powódka zaskarżyła wyrok Sądu odwoławczego w części, ograniczając w skardze kasacyjnej zakres zaskarżenia do jego punktu 1) zmieniającego wyrok Sądu pierwszej instancji w uwzględnieniu apelacji pozwanej, wskazując mianowicie następujący zakres zaskarżenia:

- 1) zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kwoty 251.000 zł zamiast 330.250 zł (punkt 1.I. skarżonego wyroku);
- 2) zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej tytułem kosztów postępowania kwoty 5.400 zł zamiast 3.600 zł (punkt 1.III. skarżonego wyroku);
- 3) nakazanie ściągnięcia na rzecz Skarbu Państwa od powódki i od pozwanej wskazanych kwot, zamiast odpowiednio innych kwot (punkt 1. IV. skarżonego wyroku).

Podstawą swej skargi kasacyjnej uczyniła powódka zarzut naruszenia prawa materialnego, a mianowicie błędnej wykładni art. 995 § 1 k.c. wskutek uznania, że kwalifikowanie przeznaczenia nieruchomości w stosownym administracyjnym akcie planistycznym jest elementem uwzględnienia stanu nieruchomości, a w konsekwencji określenia wartości przedmiotu darowizny w postaci nieruchomości, przy uwzględnieniu jej przeznaczenia wynikającego z aktów planistycznych z daty dokonania darowizny przy uwzględnieniu aktualnych cen.

Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i wydanie orzeczenia zmieniającego w zakresie punktu 1 przez nadanie mu brzmienia wskazanego na s. 4 skargi kasacyjnej.

W odpowiedzi pozwanej na skargę kasacyjną powódki pozwana wniosła o oddalenie skargi kasacyjnej i o zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów postępowania kasacyjnego, wskazując na bezzasadność zarzutu błędnej wykładni

wskazanego przepisu art. 995 § 1 k.c. oraz na niedopuszczalną w skardze kasacyjnej próbę podważania ustaleń faktycznych i oceny dowodów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Merytoryczna ocena skargi kasacyjnej wymaga na każdym etapie postępowania dokonania uprzedniej oceny dopuszczalności tego środka zaskarżenia.

Okolicznością bezsporną jest, że powódka bardzo precyzyjnie wskazała w skardze kasacyjnej na zakres zaskarżenia, określając objętą zaskarżeniem część wyroku przez szczegółowe wskazanie na punkty sentencji reformatoryjnego wyroku Sądu Apelacyjnego, a mianowicie na punkty: 1.I., 1.III. i 1.IV. jako objętą zaskarżeniem skargą kasacyjną. (s. 2 skargi kasacyjnej).

W tej sytuacji skarżąca nie objęła zakresem zaskarżenia punktu 1.II. sentencji, którym zostało oddalone powództwo w pozostałej części, a więc w części zawierającej orzeczenie niekorzystne dla powódki.

Zaskarżona skargą kasacyjną merytoryczna część orzeczenia (pkt 1.I.) jest orzeczeniem korzystnym dla powódki, choć w stopniu jej nie satysfakcjonującym, co jednak nie pozwala uznać, aby w tej części orzeczenia doszło do pokrzywdzenia powódki.

W uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 15 maja 2014 r., sygn. akt III CZP 88/13, (dotychczas nieopublikowanej), której nadano moc zasady prawnej, Sąd Najwyższy uznał, że pokrzywdzenie orzeczeniem (gravamen) jest przesłanką dopuszczalności środka zaskarżenia, chyba że interes publiczny wymaga merytorycznego rozpoznania tego środka. Brak istnienia interesu publicznego w rozpoznaniu skargi kasacyjnej powódki, zaskarzającej orzeczenie w części, która nie dowodzi pokrzywdzenia skarżącej, uzasadnia więc odrzucenie skargi kasacyjnej jako niedopuszczalnej. Innymi słowy, przesłanka gravaminis pozwala przyjąć, że w części, w której orzeczenie jest korzystne dla strony skarżącej (choć w stopniu jej nie satysfakcjonującym), skarga kasacyjna jest niedopuszczalna właśnie ze względu na brak pokrzywdzenia tą częścią orzeczenia.

Skarżąca nie wykazała, aby doznała pokrzywdzenia orzeczeniem w części uwzględniającej jej powództwo (pkt 1.I.), co przesądza o braku interesu prawnego

w kwestionowaniu w tej części orzeczenia w celu uzyskania jego uchylenia albo zmiany.

W uzasadnieniu powołanej uchwały składu siedmiu sędziów Sąd Najwyższy przyjął, że idea obiektywnej potrzeby uzyskania ochrony prawnej (interesu prawnego) uzasadnia uznanie istnienia tego interesu w zaskarżeniu jako przesłanki dopuszczalności środka zaskarżenia. Uznał zarazem, że nie jest wykazaniem wystąpienia stanu pokrzywdzenia orzeczeniem powołanie się na orzeczenie w jakikolwiek sposób - w ocenie skarżącego – wadliwe, lecz obiektywnie korzystne dla niego. Sąd Najwyższy odrzucił wręcz zapatrywanie, że pokrzywdzenie występuje także wtedy, gdy zaskarżone orzeczenie jest wprawdzie zgodne z częścią żądania skarżącego, jednakże nie zapewnia mu wszystkich możliwych korzyści. Pokrzywdzenie orzeczeniem (gravamen) zachodzi zatem wtedy, gdy zaskarżone orzeczenie jest obiektywnie w sensie prawnym niekorzystne dla skarżącego, gdyż z punktu widzenia jego skutków związanych z prawomocnością materialną skarżący nie uzyskał takiej ochrony prawnej, którą zamierzał osiągnąć.

W orzecznictwie przyjmuje się nawet, że brak wyraźnego wskazania w skardze zaskarżenia orzeczenia „w całości” jest wadą konstrukcyjną skargi, skutkującą jej odrzuceniem a limine (por. postanowienie SN z dnia 10 października 2013 r., sygn. akt III CZ 52/13, OSNC 2014/7-8/77).

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji postanowienia na podstawie art. 398⁶ § 3 k.p.c.).

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i art. 99 k.p.c. oraz na podstawie § 6 pkt 6 i § 12 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. (Dz.U.2013, poz. 490).